

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 23 czerwca 2017 r.**

Pozwem z dnia 11 stycznia 2016 r. (data prezentaty) powód Z. J. wniósł o zasądzenie od pozwanej C. Towarzystwo (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. (dalej także jako: (...) S.A.) kwoty 3545,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 1 sierpnia 2009 r. zawarł z pozwaną, umowę indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) indeks OWU – (...) ze składką miesięczną w wysokości 500 zł opłacaną regularnie. Wskazał, że w związku z rezygnacją z umowy ubezpieczenia przez powoda, umowa ubezpieczenia została rozwiązana z dniem 28 grudnia 2012 r. Zaznaczył, że w tym dniu wartość jednostek zgromadzonych na rachunku powoda wynosiła 7865,40 zł, jednak pozwana wypłaciła powodowi jedynie kwotę 4319,42 zł, potrącając z rachunku powoda kwotę 3545,98 zł, tytułem opłaty za wykup całkowity. Z uzasadnienia pozwu wynika, że podstawą zatrzymania wskazanej kwoty były postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia dotyczące sposobu obliczenia świadczenia inwestycyjnego (wartości wykupu) poprzez obniżenie wartości rachunku powoda o 45 % w trzecim roku polisowym (§ 22 w zw. z tabelą współczynników świadczenia inwestycyjnego zawartą w Załączniku nr I do OWU), które zdaniem powoda są klauzulami niedozwolonymi. Powód pismem z dnia 13 maja 2015 r. wezwał pozwaną do zapłaty. Pomimo tego pozwana nie dokonała zwrotu nienależnie pobranej przez siebie opłaty, związanej z umorzeniem jednostek (pozew k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że wbrew twierdzeniom powoda, świadczenie wykupu oraz postanowienia regulujące jego istotę, jako postanowienia umowy określające główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie mogą być przedmiotem incydentalnej kontroli wzorca umowy dokonywanej przez Sąd. Ponadto pozwana podniosła, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) charakteryzuje się niską stopą wykupu lecz gwarantuje wyższą stopę alokacji składek do ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Dlatego też w sytuacji, w której koszty kredytuje za ubezpieczającego pozwana, zakłada też, że koszty te będą systematycznie zwracane przez długoletni okres trwania umowy ze środków wpłacanych przez ten okres czasu przez klienta. Pozwana podała, że pobrana na podstawie i zgodnie z § 22 ust. 2 OWU przez pozwaną opłata wbrew twierdzeniom powoda, nie stanowi sankcji za rezygnację z dalszego ubezpieczenia, a pełni rolę kompensacyjną, nie jest przy tym wygórowana i pozostaje w związku z realnie poniesionymi przez pozwaną kosztami związanymi z oferowanym ubezpieczeniem (odpowiedź na pozew k. 39-51).

W toku postępowania strona pozwana w piśmie procesowym z dnia 26 lipca 2016 r. (data prezentaty) podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, z uwagi na fakt rozwiązania umowy w dniu 28 grudnia 2012 r., w oparciu o art. 819 § 1 k.c., powołując się na trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda (pismo procesowe pozwanej k. 102-105).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 sierpnia 2009 r. Z. J. zawarł z C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. umowę indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), potwierdzoną polisą nr (...), na podstawie której wyraził zgodę na objęcie go ochroną ubezpieczeniową przez pozwane towarzystwo zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia. Z. J. zobowiązał się do uiszczenia składek z tytułu ubezpieczenia podstawowego w wysokości 500 zł miesięcznie. Z. J. przystąpił do ubezpieczenia począwszy od dnia 1 sierpnia 2009 r., a umowa została zawarta na czas nieokreślony (okoliczności bezsporne, wniosek o zawarcie umowy indywidualnego ubezpieczenia na życie k. 12-14, polisa nr (...) k. 67-68).

W ramach zawartej umowy obowiązywał wykorzystywany przez stronę pozwaną w ramach wykonywanej działalności ubezpieczeniowej wzorzec umowy o nazwie: „Ogólne warunki indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) (E3D)” wraz z Załącznikiem nr I określającym wysokość opłat i limitów (okoliczności bezsporne - OWU k.15-19, załącznik nr I k. 19 v. -20).

Zgodnie z § 22 OWU Towarzystwo pobiera z kwoty wypłacanego całkowitego wykupu lub częściowego wykupu opłatę stałą w wysokości określonej kwotowo w Załączniku nr I, Tabela opłat pkt 6. Niezależnie od opłaty stałej, w przypadku dokonywania całkowitego wykupu, Towarzystwo pobiera opłatę zmienną dotyczącą umarżanych aktywów powstałych w wyniku zainwestowania składek należnych w pierwszych dwóch latach okresu ubezpieczenia. Wysokość opłaty zmiennej stanowi równowartość łącznej wysokości opłat za prowadzenie rachunku, o którym mowa w § 19 ust. 3 pkt I, jakie byłoby pobrane od umarżanych aktywów, o których mowa w zdaniu poprzednim, gdyby były one utrzymane na rachunku do ostatniego dnia roku trwania umowy ubezpieczenia, w którym Ubezpieczony skończyłby 65 lat, nie dłużej jednak niż 10 lat licząc od początku okresu ubezpieczenia. Wysokość opłaty zmiennej oblicza się z uwzględnieniem cen jednostek z dnia umorzenia tych jednostek. Według § 19 ust. 3 pkt 1, Towarzystwo pobiera opłatę za prowadzenie indywidualnego rachunku należną za każdy miesiąc prowadzenia indywidualnego rachunku. Wysokość opłaty jako odpowiedni procent wartości aktywów zgromadzonych na rachunku jest określona w Załączniku nr I, Tabela opłat, pkt 2a, dla aktywów powstałych w wyniku zainwestowania składek funduszowych należnych w pierwszych dwóch latach okresu ubezpieczenia – opłata pobierana przez pierwsze 10 lat okresu ubezpieczenia, wynosi 0,75% miesięcznie (okoliczności bezsporne, OWU – k. 15-19, załącznik nr I k. 19 v. -20).

Pismem z dnia 05 maja 2015 roku C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. poinformowała Z. J., że na podstawie złożonej przez niego rezygnacji z umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...) oraz OWU wyżej wskazana umowa ubezpieczenia została rozwiązana z dniem 28 grudnia 2012 r. W związku z powyższym, Towarzystwo dokonało umorzenia jednostek zgromadzonych na indywidualnym rachunku jednostek uczestnictwa, w związku z czym na wskazany rachunek bankowy Z. J. zostanie wypłacona kwota w wysokości 4.319,42 zł. Ponadto przedstawiono rozliczenie umowy ubezpieczenia, zgodnie z którym wartość jednostek zgromadzonych na rachunku Z. J. wynosiła 7865,40 zł, zaś wysokość opłaty z tytułu umorzenia jednostek wynosiła 3545,98 zł. (okoliczności bezsporne, dowód: pismo pozwanego z dnia 05 maja 2015 – k.21).

Pismem z dnia 13 maja 2015 r., doręczonym pozwanej w dniu 15 maja 2015 r. Z. J. wezwał C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 3545,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia pobrania przez pozwanego wskazanej kwoty stanowiącej opłatę z tytułu umorzenia jednostek – w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia niniejszego pisma pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (okoliczności bezsporne, dowód: wezwanie do zapłaty – k.22, potwierdzenie nadania i odbioru przesyłki k.23).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, a także kierując się regulacją art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i powoływane w treści uzasadnienia Sąd uznał za wiarygodne, zostały one sporządzone przez właściwe podmioty, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy. Wobec powyższego, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważania ich autentyczności, czy też prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, tym bardziej, że strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Nie wystąpiły również żadne inne okoliczności mogące podważyć autentyczność przedłożonych do sprawy dowodów z dokumentów.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego aktuarium na okoliczności podnoszone w odpowiedzi na pozew. W ocenie Sądu okoliczności wskazywane w treści wniosku dowodowego nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia – a zatem zgodnie z art. 227 k.p.c. nie mogły być przedmiotem dowodu. Istotą niniejszego postępowania było bowiem rozstrzygnięcie, czy postanowienia zawarte w OWU miały charakter niedozwolony, a nie kwestia, czy kalkulacja kosztów została przeprowadzona prawidłowo, w szczególności wobec tego, że pozwany nie podniósł zarzutu potrącenia kwoty stanowiącej koszty poniesione w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia przez powoda. Należy ponadto zaznaczyć, że w niniejszym postępowaniu nie było kwestią sporną, że (...) S.A. ponosi koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Przedmiotem sporu nie była także wysokość

tych kosztów. Jest w zasadzie oczywiste, że każda działalność gospodarcza pociąga za sobą konieczność ponoszenia pewnych wydatków, zatem kwestia ta nie wymaga przeprowadzenia dowodu w toku postępowania cywilnego. Również z tego powodu wnioski dowodowe zmierzający do ustalenia prawidłowości wyliczenia tych kosztów nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zeznania świadka D. B. Sąd uznał za wiarygodne, choć w kontekście abuzywności postanowienia niewiele wniosły do sprawy, poza ustaleniem na ich podstawie okoliczności, że postanowienie wzorca umowy, na podstawie którego pozwany pobrał z zainwestowanych przez powoda środków opłatę za wykup całkowity ubezpieczenia, nie zostały z powodem indywidualnie uzgodnione i nie podlegały negocjacji. W pozostałym zakresie zeznania te okazały się nieprzydatne.

Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie pozostałych świadków K. D. oraz I. S., ponieważ okoliczności, dla wykazania, których zgłoszone zostały te dowody, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w świetle dalszych rozważań prawnych.

W istocie stan faktyczny nie był w niniejszej sprawie sporny, natomiast osią sporu były jedynie zagadnienia stricte prawne, tj. czy postanowienia dotyczące opłaty za wykup stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 3851 k.c., w tym czy świadczenie z tytułu wykupu jednostek było świadczeniem głównym w ramach łączącego strony stosunku prawnego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu dochodziła zwrotu pobranej przez pozwanego opłaty od wykupu na podstawie zawartej między stronami umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, a stanowiącej w jej ocenie niedozwolone postanowienia umowne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez stronę pozwaną, zauważyć należy, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd nie podziela stanowiska, że roszczenie powoda przedawnia się w terminie trzyletnim ustanowionym przez przepis art. 819 k.c. Zdaniem Sądu w sytuacji, kiedy ustawa przewiduje sankcję polegającą na bezskuteczności postanowienia umowy w stosunku do jednej strony umowy - powoda w późniejszym procesie o zwrot sumy pobranej przez przedsiębiorcę na podstawie takiego postanowienia umowy, roszczenia powoda będącego konsumentem o zwrot tejże sumy nie wywodzą się z umowy, lecz ich podstawę prawną stanowią przepisy o nienależnym świadczeniu, które powstaje między innymi wówczas, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany. Należy bowiem zauważyć, że skutki stosowania przez przedsiębiorcę niedozwolonego postanowienia umowy zachodzą od chwili zawarcia umowy, a nie od chwili powołania się na tę okoliczność przez konsumenta, czy też uznania postanowienia umownego za niedozwolone mocą orzeczenia sądu w ramach kontroli incydentalnej wzorca. Przepis art. 3851 § 1 k.c. nie wiąże skutku stosowania niedozwolonego postanowienia umownego z innymi przesłankami, poza wskazanymi w tym przepisie. Uznania postanowienia umowy za niedozwolone przez sąd ma zatem charakter deklaracyjny. Wobec powyższego brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umowy skutkuje również nieistnieniem zobowiązania konsumenta do spełnienia na rzecz przedsiębiorcy świadczeń ustalonych takim postanowieniem umowy, a zatem spełnienie takiego świadczenia przez konsumenta nie znajduje źródła w umowie. Dlatego należy je oceniać jako nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. in principio. Termin przedawnienia roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia wynosi 10 lat. Polisa nr (...) wystawiona została w dniu 1 sierpnia 2009 r., zaś w dniu 28 grudnia 2012 r. umowa została rozwiązana przez pozwaną. Natomiast pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 11 stycznia 2016 r., a zatem niewątpliwie przed upływem dziesięcioletniego okresu przedawnienia i to bez względu na datę, od której należałoby liczyć jego bieg, tj. czy to datę rozwiązania umowy, czy jej zawarcia. Tym samym podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Przechodząc do dalszych rozważań prawnych podkreślenia wymaga, że warunki całkowitego wykupu ubezpieczenia i opłaty związanej z wykupem zostały zawarte w § 22 OWU indywidualnego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...).

Zgodnie z art. 3851 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 3851 § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Natomiast art. 3851 § 4 k.c. stanowi, że ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Konsekwencje uznania klauzuli umownej za niedozwoloną zostały określone w art. 3851 § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W świetle tego przepisu skutkiem prawnym zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego jest jego swoista bezskuteczność, polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone nie wiąże konsumenta ze skutkiem *ex tunc*.

W ocenie Sądu kwestionowane przez powoda, postanowienia umowne spełniały przesłanki konieczne do uznania tych postanowień za niedozwolone w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c.

Nie budziło wątpliwości, że powód, zawierając z pozwaną umowę ubezpieczenia, występował w roli konsumenta. Zgodnie z art. 221 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwana w toku procesu nie kwestionowała wskazanych w tym przepisie okoliczności decydujących o statusie powoda jako konsumenta.

Sąd uznał, że kwestionowane w niniejszym postępowaniu klauzule umowne nie były indywidualnie uzgodnione z powodem, co jest kolejną przesłanką uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone. Ciężar wykazania, że postanowienia były uzgodnione indywidualnie spoczywał na pozwanej (art. 3851 § 4 k.c.). (...) S.A. nie przejawiała żadnej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że kwestionowane postanowienia były uzgodnione indywidualnie z powodem. Należy też wskazać, że postanowienia umowne będące przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu zostały zaczerpnięte z wzorca umownego (OWU). Z treści art. 3851 § 3 k.c. wynika założenie ustawodawcy, że postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta nie są zwykle uzgadniane indywidualnie przez strony.

Odnosząc się do kolejnej przesłanki uznania postanowienia umownego za niedozwolone, Sąd podzielił stanowisko pozwanej, że opłata z tytułu wykupu ubezpieczenia stanowi świadczenie główne. Nie należy bowiem tracić z pola widzenia, że zawarta przez strony umowa miała mieszany charakter, a elementy ubezpieczeniowe były silnie związane z inwestycyjnym charakterem umowy. Wysokość świadczenia przysługującego powodowi była bowiem uzależniona od powodzenia inwestycji, w tym od wyceny jednostek uczestnictwa. Nie można zatem twierdzić, że wypłata świadczenia inwestycyjnego po rozwiązaniu umowy stanowiła jedynie jej uboczny element. W związku z powyższym, co do zasady, postanowienia umowne dotyczące kształtu świadczenia inwestycyjnego, jako określające główne świadczenia stron, nie podlegają incydentalnej kontroli pod względem zgodności z cytowanym powyżej przepisem art. 3851 § 1 k.c. Niemniej jednak w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi wyjątek pozwalający na tę kontrolę (art. 3851 § 1 k.c. zdanie drugie). W ocenie Sądu postanowienia umowne stanowiące dla pozwanej podstawę do wyliczenia wartości świadczenia inwestycyjnego zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Treść tych postanowień jest tak skonstruowana, że konsument nie jest w stanie ustalić zakresu swojego zobowiązania, gdyż jego wysokość zależy od wyceny jednostek uczestnictwa. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z OWU zlecenie umorzenia jednostek uczestnictwa wystawiane jest najpóźniej trzeciego roboczego dnia po dniu otrzymania przez pozwaną wniosku o wypłatę świadczenia inwestycyjnego. Wycena jednostek nie jest zatem dokonywana w dniu rozwiązania umowy, a

następuje to nawet do 3 dni po tym terminie. W tej sytuacji wysokość świadczenia inwestycyjnego może kształtować się w różnej wielkości, a konsument nie może z góry ustalić jego wysokości. Co więcej także pozwana nie mogłaby ustalić tej wysokości, zarówno w chwili zawierania umowy jak i w późniejszym okresie, poza ewentualnymi symulacjami, które oczywiście niekoniecznie musiałyby odzwierciedlać rzeczywistą wysokość świadczenia.

Kwestionowane przez powoda postanowienia umowne kształtowały jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zdaniem Sądu zastosowanie przez pozwaną na wypadek rozwiązania umowy ubezpieczeniowej specyficznej opłaty z tytułu wykupu ubezpieczenia, skutkowało ukształtowaniem obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zastosowany mechanizm sprowadzał się do wypłacenia powodowi jedynie 55% środków zgromadzonych na indywidualnym rachunku. W ocenie Sądu postanowienia zawarte w OWU, kształtujące taki sposób naliczania wysokości świadczenia inwestycyjnego, stanowią swoistą sankcję za rezygnację przez powoda z kontynuowania umowy. Sankcja ta następowała przy tym bez powiązania z realnie poniesionymi przez pozwaną wydatkami. W ocenie Sądu kwestionowane w niniejszym postępowaniu postanowienia OWU, dotyczące ustalania wysokości wartości świadczenia inwestycyjnego, są zbliżone do klauzul określonych w art. 3853 pkt 12 i 16 k.c. Zgodnie z tymi przepisami w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności: wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania (pkt 12), nakładają wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy (pkt 16). Wobec powyższego niedozwolony charakter stosowanych przez pozwaną postanowień umownych nie budził wątpliwości Sądu, bowiem kwestionowane postanowienia w istocie ograniczyły powodowi ustawowe prawo do wypowiedzenia umowy. Należy ponadto ponownie podkreślić, że nawiązany pomiędzy stronami stosunek prawny miał również charakter inwestycyjny. Ryzyko za niepowodzenie inwestycji obciążało przy tym konsumenta. W przypadku gdy inwestycja przynosi straty, konsument zostaje postawiony przed koniecznością dokonania wyboru pomiędzy kontynuacją niekorzystnej umowy – narażając się w ten sposób na systematyczną utratę oszczędności, a rozwiązaniem umowy – co grozi pobraniem przez ubezpieczyciela rażąco wygórowanej opłaty z tytułu wykupu ubezpieczenia. Takie ukształtowanie stosunku prawnego było zdaniem Sądu sprzeczne z dobrymi obyczajami, bowiem pozwana wykorzystwała w ten sposób swoją pozycję rynkową i możliwość stosowania wzorca umownego, narażając konsumenta na nieuzasadnione koszty. Tym samym, w ocenie Sądu, pozwana w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszyła interes konsumenta, ponieważ faktycznie uniemożliwiła mu odpowiednio wczesne uwolnienie się od niekorzystnego procesu inwestycyjnego. W orzecznictwie podniesiono, że z dobrymi obyczajami kłóci się takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lutego 2016 r., VI ACa 12/15). Sąd zwraca również uwagę, że pozwana, stosując kwestionowane klauzule umowne, w istocie przerzuciła na powoda ryzyko związane z prowadzoną działalnością gospodarczą o charakterze inwestycyjnym, co było działaniem nielojalnym wobec kontrahenta, a więc obrażającym dobre obyczaje. Pozwana, jako profesjonalista, powinna bowiem liczyć się z możliwością rozwiązania umowy przez konsumenta zgodnie z przysługującym mu uprawnieniem, wynikającym wprost z treści art. 830 § 1 k.c. Ryzyko takiego zachowania konsumenta pozwana powinna niewątpliwie uwzględniać w prowadzonej działalności gospodarczej.

Zaprezentowane powyżej stanowisko co do niedozwolonego charakteru stosowanych przez pozwaną postanowień umownych znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. Sąd w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2013 r. (VI ACa 1324/12), że „uregulowanie stosunku prawnego w sposób, w jaki uczynił to pozwany pozostaje niewątpliwie w sprzeczności z zasadą ekwiwalentności świadczeń powodując tym samym nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. Pozwana na podstawie przedmiotowego postanowienia w sposób dowolny zatrzymuje część opłat uiszczonych przez klienta w związku z jego rezygnacją z ochrony ubezpieczeniowej. W ten sposób pozwana otrzymuje część świadczenia klienta, sama będąc zwolniona od spełnienia własnego świadczenia.”

Rażącego naruszenia interesów powoda Sąd upatruje także w pobraniu przez pozwaną faktycznej opłaty z tytułu wykupu ubezpieczenia bez zastrzeżenia żadnego świadczenia wzajemnego ze swojej strony. Postanowienia umowne przewidujące nałożenie tego typu opłaty, nie uwzględniały w żaden sposób interesu konsumenta, który jako podmiot nieprofesjonalny występował w tym układzie jako słabsza strona umowy. Stosowane przez pozwaną OWU prowadziły zatem do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Nie można bowiem dopatrzeć się racjonalnych przyczyn, dla których pobieranie opłaty z tytułu wykupu ubezpieczenia powinno sprowadzać się do potrącenia aż 45 % środków zgromadzonych na rachunku. Wysokość zastosowanego potrącenia niewątpliwie nie pozostaje w związku ani z ponoszonymi kosztami, ani z ryzykiem ekonomicznym ponoszonym przez pozwaną, a w każdym razie nie zostało to w OWU wskazane i wyjaśnione. Pozwany nie wykazał również, aby ponosił koszty w takim rozmiarze w sytuacji rozwiązania umowy ubezpieczenia przez powoda. Nie można tracić z pola widzenia, że część kosztów funkcjonowania pozwanej oraz jej ryzyko są pokrywane przez konsumenta w ramach szeregu innych opłat pobieranych w związku z zawartą umową ubezpieczenia w trakcie jej trwania. W tym kontekście pobieranie swoistej opłaty za wykup ubezpieczenia, w tak wygórowanej kwocie, nie miało uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd stwierdza, że zakwestionowane przez powoda przepisy OWU stanowiły niedozwolone postanowienia umowne, a zatem należało je uznać za bezskuteczne. Powyższe przesądzało o zasadności roszczenia głównego. Odnosząc się do zasądzonej w punkcie I wyroku kwoty 3545,98 zł, wypada wskazać, że strona pozwana nie miała prawa określić świadczenia inwestycyjnego w równowartości 45% wartości jednostek zgromadzonych na rachunku w dniu rozwiązania umowy. Kwota 3545,98 zł została zatem pobrana przez pozwaną w sposób bezpodstawny, co przesądza o tym, że powinna być zwrócona powodowi według przepisów o zwrocie nienależnego świadczenia. Zgodnie z art. 405 § 1 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Pobranie przez pozwaną opłaty za wykup ubezpieczenia w wysokości 3545,98 zł stanowiło świadczenie nienależne, bowiem powód nie był zobowiązany do spełnienia tego świadczenia (*condictio indebiti* – art. 410 § 2 in principio).

Kierując się przedstawioną argumentacją i przytoczonymi regulacjami prawnymi, uznając podniesione przez pozwanego zarzuty za niezasadne, Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, w myśl zaś par. 2 zd. 1 powołanego uregulowania – w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 października 2015 roku, o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1830) - jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, przy czym w myśl art. 56 cytowanej ustawy, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy- tj. 1 stycznia 2016 r. w myśl art. 57 cytowanej ustawy - stosuje się przepisy dotychczasowe.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że obowiązek zapłaty analizowanego świadczenia ma charakter bezterminowy. W konsekwencji odwołać należało się tu, do dyspozycji art. 455 k.c., który określa termin spełnienia świadczenia jako "niezwłoczny" po wezwaniu przez wierzyciela.

Jak zaznaczono, w wezwaniu do zapłaty z dnia 13 maja 2015 r., które doręczone zostało pozwanej w dniu 15 maja 2015 r., zakreślony został pozwanej siedmiodniowy termin na spełnienie świadczenia, od dnia otrzymania wezwania,

a zatem od dnia następnego po upływie wskazanego terminu tj. 23 maja 2015 r. pozwana popadła w stan opóźnienia, a dalej idące roszczenie w zakresie odsetek podlegało oddaleniu.

Wobec uwzględnienia powództwa w całości w zakresie należności głównej, o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., czyli według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Pozwana przegrała sprawę, zatem jest zobowiązana do zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów procesu, na które złożyły się następujące należności: kwota 178 zł tytułem opłaty od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 1.200 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804, w brzmieniu pierwotnie obowiązującym) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpisy wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.